

Przeprowadzka

Grzegorz Turnau

Przeprowadzka □
planowana czy znienacka,
przeprowadzka
zapaskudzi się posadzka.
Przeprowadzka.
Trzeszczy szafa, pęka tacka.
Oj, z gratami się nie cacka
przeprowadzka.
Módl się do świętego Jacka.
Czemu Jacka ?
Bo on pomaga w przeprowadzkach.
Ta posadzka !
Żegnaj nam, ulico Bracka !
Witaj □ Nowostarogradzka !
Nie dojadłeś tego placka.
Rozsypana sól karlsbadzka.
Tu bywała Zosia Czacka.
Stamtąd bliżej nam...
- Gdzie? - Do Wacka !
Przeprowadzka.
Ktoś na oknie coś napackał.
Przeprowadzka.
Uśmiech losu, czy zasadzka ?
Przeprowadzka.
Potłuczona samotracka.
Mina coraz mniej junacka.
Módl się do świętego Jacka.
Planowana czy znienacka,
Oj, z gratami się nie cacka.
Trzeszczy szafa, pęka tacka.
Uśmiech losu czy zasadzka ?
Przeprowadzka -
zapaskudzi się posadzka.
Przeprowadzka.
Ktoś na oknie coś napackał.
Przeprowadzka.
Żegnaj nam, ulico Bracka !
Witaj □ Nowostarogradzka !
I módl się do świętego Jacka.
Przeprowadzka...